

# DZIENNIK POMORSKI



## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	—

## OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczyby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Julji pan.  
Środa: Dezyderjusza

CHOJNICE, środa, dnia 23. maja 1928 r.

Słońca wschód 3.54 zachód 20.02  
Księżycy wschód 6.54 zach —

## Minister Czechowicz o podatku obrotowym.

Przyrzekliśmy podać obszerniejsze sprawozdanie z mowy ministra skarbu, p. Czechowicza, wygłoszonej w komisji budżetowej o podatku obrotowym. Minister powiedział tu mniej więcej, co następuje:

Wyniki zbadane z przedsiębiorstw sprawozdawczych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe i opodatkowanych na podstawie własnych deklaracji, przedstawiają się następująco: w okręgu krakowskiej Izby Skarbowej wzrost był o 37,9 proc., lubelskiej — 35,6 proc., pomorskiej — 33,2 proc., warszawskiej — 36,5 proc., poznańskiej — 56,9 proc., śląskiej — 47,9 proc. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż w 1927 r. mieliśmy konjunkturę lepszą, niż w 1926 r., i niestety ceny w 1927 r. wzrosły, co musiało się odbić na wysokości obrotu. Podatek, wymierzany przez komisje szacunkowe dla przedsiębiorstw niesprawozdawczych, wzrósł w krakowskim o 31,9 proc., lubelskim — 22,9 proc., na Pomorzu — 29,7 proc., w woj. warszawskim — 29,6 proc., w Wielkopolsce — 31,7 proc., na Górnym Śląsku — 39,5 proc., był więc dla tych przedsiębiorstw, nieprowadzących ksiąg handlowych, naogół znacznie niższy. Płatnicy zatem, nieprowadzący ksiąg, nie są pokrzywdzeni, raczej otrzymują pewne premje za nieprowadzenie ksiąg. W każdym razie nie można twierdzić, że ten wymiar nie odpowiadał warunkom ekonomicznym. Niewątpliwie — ciągnie dalej minister — w niektórych wypadkach płatnicy są pokrzywdzeni, gdy wymiar był niedokładny. Nad tem minister czuwa i odpowiednio zarządzenia w okólniku zostały wydane.

Minister zarządził przedwstępne badania wszystkich odwołań przed wszczęciem kroków egzekucyjnych, w wypadkach, kiedy urzędy skarbowe nie zdają wymiaru zrewidować przed egzekucją, mają ją ograniczyć do takiego rozmiaru, żeby nie przewyższała zeszłorocznego podatku plus 30 procent. Chodzi przytem tylko o pierwszą połowę należności, bo cała należność została rozłożona na dwie raty, a terminy płatności pierwszej i drugiej zaliczki z 1928 r. zostały przesunięte. Jeżeli z niektórych powiatów minister otrzymuje z poważnych źródeł zażalenie na pokrzywdzenie płatników, to zarządza najskrupulatniejsze badania przez inspektorów ministerjalnych. Komisje szacunkowe mają dane, że przedsiębiorstwa sprawozdawcze osiągnęły o 40 proc. więcej, ma on zatem przeświadczenie, że konjunktura odbiła się również i na obrotach płatników, nieprowadzących ksiąg. Najwięcej krzyczą ci płatnicy, do których skóry się dobieramy. Mamy biura informacyjne, które powstały na skutek pełnomocnictw sejmowych 1925 r. Badaliśmy w jaki sposób zbiera się informacje w innych państwach, i przekonaliśmy się, że tam się je prowadzi bez porównania skrupulatniej, bo mają starszy aparat, dobrze przygotowany i mający więcej czasu.

Minister zgadza się na to, że podatek obrotowy jest ciężki, ale nie narzekają na niego tak bardzo ci, którzy prowadzą prawidłowe księgi, łatwiej go przerzucają i mają prawidłową kalkulację, w której ten podatek już uwzględniają i płacą go w miesięcznych odcinkach. Wszyscy natomiast, którzy ksiąg nie prowadzą, nieuwzględniają podatku w swych kalkulacjach i dlatego z chwilą, kiedy spadnie na nich wymiar większy, są zaskoczeni. Rzeczą konieczną jest przyjąć im z pomocą. To zostało też zrobione przez rozłożenie płatności na raty. Reforma podatku obrotowego dziś już dojrzała mianowicie, może on być znizowany w handlu towarowym dla detalistów do 1 proc. To oczywiście odbije się na wpływach podatkowych, ale należy to zrobić. Minister prosi zatem nie stawiać wniosków, tak daleko idących żeby uniemożliwiały wykonanie budżetu.

## Wybory w Niemczech.

### Wybory do parlamentu.

Wybiera się 496 posłów, o 4 mniej, niż dotąd. Na zdobycie mandatu potrzeba w okręgu 60 tysięcy głosów.

Oddano ogółem 30 milionów 592 tys. 442 głosy (30.311.935). Otrzymali: socjaliści 9.111.438 (7.886.261), 152 (131) posłów, nacjonaliści 4.359.586 (6.209.229) 73 (103) posłów, centrum 3.705.040 głosów i 63 (69) posłów, bawarska partja ludowa 936.404 głosów i (16) (19) posłów, niemiecka partja ludowa Stresemanna 2.669.549 i 44 (51) posłów, demokraci 1.452.899 głosów i 25 (32) posłów, partja gospodarcza 1.389.133 głosów i 23 (17) posłów, hanowerczy 3 (4) posłów, hitlerowcy 806.742 głosów i 12 (14) posłów, komuniści 3.232.875 (2.711.829) i 54 (45) posłów, komuniści odszczepieńcy (partja Lenina) 80.057 głosów bez posła, niemiecka partja chłopska 480.613 głosów i 8 posłów, Landesbund 178.471 i 3 (6) posłów, chrześcijańsko - narodowa partja chłopska 777.100 głosów i 10 posłów.

Polacy zdobyli 56.834 głosy, ale posła nie uzyskali, bo uzyskali w największym okręgu opolskim tylko 34.231 głosów, a powinno ich mieć 60 tysięcy. Oprócz tego padło mniejszościowych głosów: we Wrocławiu 226, we Frankfurcie nad Odrą (Łużyce) 3351, na Pomorzu niemieckim 1001,

w Prusach Wschodnich 4710, we Westfalii 4026, w Nadrenji 3909, w Hanowerze 380, na Mazurach 365, Litwini mieli 108, Duńczycy 2756 głosów.

Berlin, 21 maja 2,40 po poł. (radjo). Wielkie zwycięstwo socjalistów wywołało w Niemczech ogromne wrażenie. Wielkie przynębnienie panuje w obozie narod. Zarzucają tam sobie, iż winą klęski był brak zwartego frontu. Stwierdzają, że mieszczaństwo poparło socjalistów. Blok prawicowy zupełnie upadnie. Zatrważającym objawem jest powodzenie komunistów.

Gazety niemieckie prawicowe wyrażają przynębnienie i przyznają, że nie spodziewano się klęski nacjonalistów i w dodatku tak druzgocącej. Gazety prawie wszystkich politycznych obozów przyznają, że nie będzie innego wyjścia, jak stworzyć tym razem wielką koalicję rządową od stresemannowców do socjalistów włącznie. Nacjonaliści pocieszają się, że nowy parlament jest niesamowity i naturalną śmiercią nie umrze. Przypuszczają, że obecny rząd złoży swe urzędy już we wtorek, i że w ciągu tygodnia zjadą się przywódcy stronnictw na naradę co do utworzenia rządu i większości parlamentarnej. Przypuszczają, że przed Zielonemi Świątkami nie zdołają się z trudnościami uporać.

## Wybory w Prusach do sejmu.

Berlin 21 maja (radjo). Wybrano: socjalistów 5.061.312 — 126 posłów, (4.579.150 — 114), nacjonalistów 3.026.078 75 posłów, (4.357.317 — 109), centrum 2.687.801 — 67 (3.230.628 — 81), stresemannowska partja ludowa 1.531.982 — 38 (1.798.909 — 45), komuniści 2.107.607 — 52 (1.769.560 — 44), demokraci 788.727 — 19 (1.084.374 — 27), partja gospodarcza 792.465 — 19 (455.233 — 11),

hitlerowcy 638.719 — 10), (434.679 — 11), hanowerczy 114.683 — 3 (259.437 — 6), nowa partja chrześcijańsko narodowa partja chłopska 243.096 — 4.

Ogółem oddano 17.258.953 głosy i wybrano 413 posłów, (18.966.147 — 450 posłów).

W Prusach na jednego posła przypada w okręgu 40.000 głosów.

## Niebywała katastrofa gazowa w Hamburgu.

Ludzie padają jak muchy. — Setki osób zostały zatrute. — Policja opróżniła kilkanaście ulic.

W fabryce chemicznej Hugona Stolzenberga w Hamburgu pękł tank, napełniony gazem. W czasie wojny gazem tym napełniano granaty znane pod nazwą „żółty krzyżyk”. Ulatniający się gaz niebawem rozszerzył się po halach fabrycznych, a stamtąd wydobył się na powietrze.

Skutki tego wypadku okazały się straszne. Ludzie zaczęli padać na ulicach jak muchy. Przywołana straż ogniowa nie zdołała nic poradzić. A wiejący wiatr gnał ogromne kłęby gazu na miasto.

Policja ewakuowała kilkanaście ulic. Bezdomni mieszkańcy zamieszkali tymczasowo w barakach. Równocześnie telefonowano do Berlina po maski gazowe. Skoro nadeszły, rajchswera zajęła się usuwaniem zatrutych z terenu opianowanego przez zabójcze gazy. Liczba ofiar sięga kilku set osób. Prawie wszyscy są śmiertelnie zatruci. Dotąd zmarło 5 ludzi.

W gospodach Hamburga i po okolicznych wsiach zarekwirowano wszystko mleko celem ratowania nieszczęśliwców.

## Powiększenie Pomorza.

Telegramy doniosły nam przed kilku dniami, że u ministra spraw wewnętrznych p. Składkowskiego była deputacja z Bydgoszczy, ażeby go prosić o zapoczątkowanie przyłączenia powiatów Bydgoszczy miasta i powiatu, oraz powiatów inowrocławskiego, wyrzyckiego i szubińskiego, do Pomorza. Sprawa nabrała teraz znaczenia, ponieważ minister uznał wzmocnienie Pomorza przez przyłączenie tych powiatów za rzecz dojrzałą i przyrzekł sprawę tego przyłączenia popierać.

Nam się jednak wydaje, że upłynie jeszcze dużo wody, zanim do tego połączenia dojdzie. Na samprzód trzeba będzie zapytać się województwo poznańskie, czy się na takie obcięcie swych granic zgodzi. A tu zgoda nie będzie tak łatwą, jak to już z doświadczenia wiadomo. Przed 4 laty, kiedy tę sprawę poruszano, oświadczył ówczesny minister spraw wewnętrznych, a obecny prezydent miasta Poznania, p. Ratajski, że jest przeciwnikiem takiego powiększenia Pomorza. Jeżeli zaś

Pomorze jego zdaniem bez takiego przyrostu nie może się obyć, powinno się złączyć z województwem poznańskim. Władze miasta Poznania przyłączyły się do tego zapatrywania. Bardzo zaś wątpliwe należy, ażeby te same czynniki miały w międzyczasie swe zapatrywanie zmienić. Od samego Poznania i jego zarządu a prawdopodobnie i od innych samorządów poznańskich nie będzie można na poparcie planu powiększenia Pomorza liczyć. Niewątpliwie liczy rząd na pomoc nowego wojewody hr. Dunin-Borkowskiego.

Dalszą trudnością jest sprawa sposobu administracji. Województwo pomor. rządzi się na prawie dawnych prowincji pruskiej, Wielkopolska ma ustawy z ósmego dziesięciolecia zeszłego stulecia, a Kongresówka rządzi się jeszcze prawodawstwem rosyjskim i kodeksem napoleońskim. Wspominamy tu o Kongresówce, bo są pono przewidywania o przyłączenie do Pomorza również kilku powiatów z pogranicza Kongresówki, jak Nieszawa, Lipna, Rypina i Włocławka. Czyby się administracji wojewódzkich w całej Polsce, nie



to ujednoczyć bez równoczesnego ujednoczenia administracji wojewódzkich w całej Polsce, nie wiemy na razie.

Jest dalej trzecia wielka trudność i to sprawy czysto techniczne. Oto jedną z głównych przyczyn jest zmiana stolicy wojewódzkiej. Chodzi o jej przeniesienie z Torunia do Bydgoszczy. Ale sęk jest w tem, że jeżeli gmach toruński jest już za mały dla województwa, to w Bydgoszczy brak na razie wogóle odpowiedniego pomieszczenia. Trzeboby urzędników na dłuższy czas porozmieszczać po prywatnych domach. A choćby i to się dało wreszcie zrobić, to zabraknie mieszkań prywatnych, bo w Bydgoszczy bieda mieszkaniowa jest może większa, niż gdzieindziej.

Więc koniec końcem wątpić należy, czy urzędowe wcielenie odnośnych powiatów do Pomorza da się uskuteczyć tak szybko, jak to sobie może nie jeden przedstawia.

Poznań będzie się opierał napewno takiemu uszczupleniu swego dotychczasowego stanu posiadania też i dla tego, że odnośne powiaty zaliczają się do jego najbogatszych obszarów. Toć powiat bydgoski i Inowrocław mają słynną w całej Polsce glebę kujawską, która Polskę zaopatruje w pszenicę. Z drugiej zaś strony, czy nie zawczasie będzie przyłączać do Pomorza powiatów z Kongresówki z ich Żydami chałatowymi i niedomaganiem kulturalno - gospodarczymi? Być może, że rząd o ich przyłączeniu na razie nie myśli, co byłoby jeszcze najrozsądniej.

W najbliższych tygodniach ma się ukazać w powyższej sprawie broszurka, napisana przez starostę krajowego p. dr. Wybickiego, o potrzebie wzmocnienia Pomorza przyływem nowych powiatów.

## SPRAWY POLSKIE.

### Gryzie ich teraz sumienie, że człowieka niewinnie na śmierć posłali.

W całych Niemczech panuje ogromne zaniepokojenie, że wskutek hakatystycznego wyroku prokuratorskiego i sędziowskiego stracili niewinnie robotnika polskiego Jakubowskiego. Korespondent „Berliner Tageblattu“ Kloetzel doniósł swej gazecie, że nadprokurator Mueller w Neu Strehlitz, który wydał wyrok śmierci, poległ głównie na zeznaniach żandarmów i nie sprostował wcale fachowców kryminalnych. Chociaż wyrażono wątpliwości Meller upierał się przy swoim i naznaczył nawet osobiście termin stracenia. Obrońcy Jakubowskiego, który posłał akta do Ligi obrony praw człowieka i obywatela, ażeby ona ratowała człowieka, o którego niewinności był przekonany, groził oddaniem do Izby adwokackiej.

Hakatystyczny prokurator oświadczył, że nikt inny, jak Jakubowski mógł jedynie swego 4 letniego synka zamordować, bo zwłoki chłopca znaleziono w jamie króliczej, a do takiego czynu może być tylko Polak zdolny.

Pokazuje się dalej, że świadkowie August Nogens Blöker i Kreuzfeld, którzy siedzą obecnie w śledztwie popełnili krzywoprzysięstwo. Obciążali Jakubowskiego, ażeby siebie ratować, bo pono oni zawikłani są w tę zbrodnię.

Kręcą się teraz niemiaszki jak mogą, ażeby wymyć czarną swą duszę w tym wypadku, ale nie dla tego, żeby grzechu żalowali, jeno dla tego, żeby się jakoś wobec świata sianem wykręcić.

### Ozimy przepadły na Ukrainie.

Wychodzący w Charkowie „Komunist“ donosi o fatalnym stanie zasiewów na Ukrainie Poł. W okręgu odeskim mrozy zniszczyły 80% oziminy. W okręgu Mikołajewskim i Marjopolskim wskutek suszy oziminy przepadły całkowicie.

JULIUSZ VERNE.

## W płomieniach Indyjskiego buntu.

60)

— Tak, z ciebie, ale z siebie bynajmniej. Los mi stale dziś nie sprzyjał... — musi się poprawić na drugi raz.

Zwróciliśmy się nareszcie ku obozowisku, odległemu teraz blisko o trzy mile. Szliśmy drogą wśród dzungli bambusowych, ja z kapitanem obok siebie, Gumi parę kroków za nami, niosąc zabitego pawia. Ściemniło się mocno, musieliśmy szukać drogi. Wtem nagle w gęstwinie na prawo rozległ się w powietrzu straszny ryk; ryk ten tak mię przeraził, że zatrzymałem się mimowolnie.

Kapitan pochwycił mię za rękę.

— Tygrys! — zawołał i zaklął potężnie. Kroćstotysięcy indyjskich piorunów! nasze dubeltówki są tylko śrutem nabite.

Rzeczywiście żaden z nas nie miał naboju z kulami i nie byłoby nawet czasu nabici broni, gdyż nie upłynęło dziesięć sekund od postyszanego ryku, gdy wyskoczywszy z zarośli, zwierzę stanął na drodze o jakie dwadzieścia kroków od nas.

Był to okazały tygrys, z rodzaju tak zwanych przez Hindusów „Eater men“, zjadacz ludzi, dziki krwiożerca, pochłaniający setki ofiar. Straszne było nasze położenie. Patrzyłem na tygrysa, pochłaniałem go wzrokiem i przyznaję, że dubeltówka drżała mi w ręku. Był długi na dziesięć do dziesięciu stóp, ciemno - pomarańczowy,

## Trzecie czytanie nad budżetem w Komisji budżetowej.

W poniedziałek zajmowała się Komisja Budżetowa Sejmu 3 czytaniem budżetu państwowego. Poseł Związku Ludowo - Narodowego Czwartkowski domagał się odrzucenia nowych podatków, a w to miejsce przyjęcia rozmaitych oszczędności na sumę 160 milionów zł, które możnaby obrócić następnie na uposażenie urzędników. Na wstępie do 3 czytania złożył minister skarbu Czechowicz oświadczenie, w którym sprzeciwił się stanowczo wszelkim większym zmianom budżetu, przedłożonego przez rząd. Potem oświadczeniu ministra przystąpiono do kolejnego głosowania nad budżetami poszczególnych ministerstw. Pomiedzy innymi przywrócono znowu pozycję 13.160.000 zł, na uposażenie policji, którą skreślono w 2 czytaniu.

W dalszym ciągu przyjęto w 3 czytaniu budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, przy czym na wniosek rządu wyznaczono 340 tys. na poparcie Powszechnej Wystawy Krajowej. Dalej przyjęto budżet ministerstwa komunikacji z rozmaitemi zmianami. Wniosek rządu o przywrócenie 2 milionów złotych na żeglugę upadł. Dalej przyjęto z poprawkami budżet ministerstwa rolnictwa, przy czym wyznaczono 164 tys. na Powszechną Wystawę Krajową.

Przy omawianiu budżetu wyznań i oświecenia podwojono sumę na budowę gmachów szkolnych dla szkół powszechnych do sumy 20 milionów zł. Dalsze obrady odroczone do następnego dnia. Obrady toczą się jednak w atmosferze dużej, ponieważ widać wzajemną niechęć czynników rządowych i sejmowych do siebie.

## Obrady komisji polsko litewskiej.

W poniedziałek rozpoczęły się we Warszawie obrady komisji polsko - litewskiej dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytowych. Posiedzenie otworzył przemówieniem przewodniczący delegacji polskiej p. Szumlakowski, witając serdecznie delegację litewską, wyrażając nadzieję, że obrady mogą doprowadzić do pomyślnego końca, o ile delegacja litewska będzie ożywiona również dobrą wolą, jak polska.

Prezes delegacji litewskiej minister Zaunius podziękował za gorące przyjęcie i podniósł, że o ile obrady toczyć się będą w ramach zakreszonych konferencją królewiecką, doprowadzą niewątpliwie do pomyślnych wyników, gdyż delegacja litewska ożywiona jest również dobrą wolą.

Następne posiedzenie naznaczono we wtorek na 11 godz. przed południem. Obrady toczą się w gmachu prezydium Rady ministrów.

## Zawierucha chińska.

S z a n g a j. W niedzielę zajęło 400 japońskich żołnierzy gmach poselstwa austriacko - węgierskiego. Czangtsolin zwrócił się do przedstawiciela

Japoni z wnioskiem, ażeby starał się nakłonić generałów wrogiego obozu do rozejmu. Wówczas on wróci spokojnie do Mandżurji.

## Dziennik Pomorski

wraz z dodatkami „Ognisko domowe“, „Rolnik“ i „Świat kobięcy“ kosztuje na pocztę z dostawą do domu miesięcznie

2.89 złotych.

Wystarczy wypełnić i oddać listonoszowi jeden ze załączonych kwitów miesięcznych, a drugi kwit doręczyć nieczytającemu sąsiadowi i zachęcić do zapisania sobie

„DZIENNIK POMORSKI“

Włościanie zaczęli je zaorywać, lecz z powodu braku nasion nie można było obsiać pól na nowo. Należy dodać, że zamożniejsi włościanie prowadzą silną agitację za zmniejszeniem zasiewów, aby otrzymać tylko tyle zboża ile sami go potrzebują i aby nic nie dawać miastom Władze sowieckiej są bardzo zaniepokojone temi faktami a pisma rządowe przewidują, że nastąpi ostre przesilenie gospodarce.

### W całej Europie zanoszą się na nieurodzaje.

Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie ogłasza, że prawie wszystkie kraje Europy i Ameryki północnej czeka w tym roku klęska nieurodzaju.

Stan zasiewów z początkiem maja przedstawiał się następująco:

Ameryka północna, która jest śpichlerzem zbożowym świata, poniosła z powodu katastrof żywiołowych w zimie bardzo duże straty. W zimie

w czarne i białe pręgi.

I on patrzył na nas, a jego kocie oczy błyszczały w półcieniu. Gorączkowo kręcił ogonem; przysiadł i unosił się, jakby gotując się do skoku.

Hod nie tracił zimnej krwi. Wycelował do tygrysa, szepcząc nie dającym się opisać głosem:

— Śrót! śrót na kuropatwy... i zabiję tu nim tygrysa.. jeśli nie trafię w same oczy, jesteście... Nie dokończył; tygrys zbliżał się z wolna.

Gumi, przycaiwszy się za nami, celował także, ale jego broń była nabita jeszcze drobniejszym śrutem, a moja chwilowo wcale nie. Chciałem dobyć nabój z ładownicy.

— Ani się rusz, szepnął kapitan, tygrys rzucałby się przedko, a tego należy się właśnie obawiać i unikać o ile można.

Wszyscy trzej staliśmy nieruchomo. Tygrys z wolna zbliżał się ku nam. Przed chwilą kręcił głową, teraz była ona nieruchoma; wpatrywał się w nas ciągle, ale jakby z podębą. Otwarte szczęki pochylał ku ziemi, jakby wietrząc jej wyziewy.

Wkrótce był już tylko o dziesięć kroków od kapitana, który stał silnie, nieruchomy jak posąg. Zdawało się, że całe życie jego ześrodkowało się w oczach. Straszna gotująca się walka, z której żaden z nas nie miał wyjść żywym, nie przyspieszała nawet bicia jego serca.

Zdawało się teraz, że tygrys rzuci się nareszcie. Postąpił jeszcze pięć kroków; potrzebowalem całego wysiłku woli aby nie zawołać na kapitana!

A strzelajże!...

Zapanowałem jednak nad sobą. Kapitan powiedział, że jedynym środkiem ocalenia, jest

strzelić tak celnie, aby tygrysowi wypalić oczy, a ażeby tego dokonać, trzeba było strzelać tuż przed nim.

Tygrys postąpił jeszcze trzy kroki i gotował się do skoku. W tej chwili rozległ się głośny wystrzał a tuż za nim głośny huk. Huk ten nastąpił już w ciele zwierza, który po trzech czy czterech wstrząśnieniach i bolesnym ryku padł nieżywy na ziemię.

— Istny cud! — krzyknął kapitan; więc broń moja nabita była kulą i to eksplodującą!... A! tym razem dzięki ci Foxie, dobrze się spisales.

— Czy być może? — zawołałem.

— Patrzaj — odrzekł — wykręcając nabój z lewej lufy.

Był to nabój z kulą — zrozumieliśmy teraz.

Kapitan miał podwójny karabin i dubeltówkę jednego kalibru; otóż Fox pomilił się, karabin nabił śrutem, a dubeltówkę nabojem z kulą wybuchającą. Pomyłka ta wczoraj uratowała życie, ale za to dziś ocaliła nam życie.

W pół godziny potem byliśmy w Steam - House. Hod kazał przywołać Foxa i przy nim opowiedział naszą przygodę.

— Panie kapitanie — rzekł tenże — powinienem więc być skazany na cztery dni aresztu, skoro omyliłem się dwa razy.

— Prawda — odparł kapitan — ale skoro skutkiem tej omyłki zabiłem czterdziestego pierwszego, więc uznaję za stosowne darować ci grzywnę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Loterja państwowa daje zyski niewielkie. Dochód ma wynieść 64819348 zł, rozchód 51619348 zł, czysty zysk 13200000 zł.

Ogółem więc budżet monopolu państwowych przedstawia się następująco: Dochód 1426207448 zł, rozchód 589313448 zł, czysty zysk 836894000 zł. Zatem zysk z monopolu stanowi niemal jedną trzecią wszystkich przewidzianych w preliminarzu budżetowym dochodów Skarbu Państwa.

Nakoniec jedna uwaga: Przepijamy i puszczamy z dymem rocznie około jeden i ćwierć milijarda złotych. Stanowczo za dużo!

## Zjazd związków trzeźwości.

W Poznaniu odbywał się 6 maja zjazd Katolickiego Związku Abstynentów w obecności licznych członków i gości. Marszałkiem zjazdu był p. Bernaciak z Gniezna. W imieniu ks. Prymasa złożył życzenia ks. Kanonik Zakrzewski, starostę krajowego zastępował p. Małeck. Byli doleż przedstawiciele harcerstwa polskiego, Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, Związku Akademików Abstynentów i Koła Kleryków Abstynentów. Telegramów z życzeniami nadeszło kilkanaście, pomiędzy innymi od 5 księży Biskupów. Ponieważ zjazd ten był z rzędu 25, przeto wysłano z tej okazji telegramy do Ojca św. do Prezydenta Państwa oraz do księży biskupów. Na zjeździe było pomiędzy innymi trzech delegatów księży Biskupów i to z Warszawy, Sandomierza i Pelplina. Związek liczył w ubiegłym roku 3676 członków, w tem zupełnych abstynentów 554.

Wydano pomiędzy innymi 4 rezolucje i to do rządu, do rodziców, do nauczycielstwa polskiego i do młodzieży całej Polski. Pana ministra spraw wewnętrznych poproszono, ażeby starał się przeprowadzać wcześniejsze zamykanie lokali restauracyjnych, ażeby nie sprzedawano alkoholu na kredyt lub osobom niżej 21 lat, ażeby nieoprawnych pijaków wpisywano do „czarnych list” i ażeby tak zwany fundusz monopolowy rozdzielano sprawiedliwiej z większym uwzględnieniem organizacji przeciwalkoholowych.

## ZE ŚWIATA.

## Bolszewicy zaczynają odczuwać rękę Bożą.

Gazety sowieckie biją na frwogę, bo im się coraz jawniej pokazuje widmo pomsty Bożej. Oto po całej Rosji pomimo szatańskiego prześladowania wyrastają kościoły katolickie i cerkwie prawosławne jak grzyby po deszczu, a narodu modlącego jest w nich coraz więcej. W piotrogrodzkim wzrosła liczba gmin religijnych do 2669. W okręgu nowogrodzkim wybudowano dwie nowe cerkwie, a cztery znajdują się w budowie. To samo dzieje się po innych okręgach. Życie religijne pozostaje tak silne, że nawet większość komunistów uczęszcza na nabożeństwa, a młodzież ze związków komunistycznych śpiewa w chórach kościelnych. Włosy jeżą się z tego powodu sowietom na głowach, bo w tem odradzaniu się życia religijnego upatrują powolny upadek wpływów sowieckich.

## CIEKAWY WIADOMOŚCI.

## Turcy nie będą żenić się z cudzoziemkami.

Według wiadomości z Konstantynopola, rząd turecki dyskutuje projekt ustawy przeciwko małżeństwom Turków z cudzoziemkami. Każdy Turk, który ożeni się z cudzoziemką, ma być usuwany ze stanowiska i traci prawo do emerytury. 12 miliardów franków na „ujarzmienie” Missisipi. Jak donoszą z Nowego Jorku, prace, przedsięwzięte w celu „ujarzmienia” groźnej rzeki Missisipi i przeciwdziałania jej dalszym ewentualnym wylewom, kosztować będą z górą 12 miliardów franków. Prezydent Coolidge podpisał ustawę, t. zw. „Flood control”, która upoważnia rząd do rozpoczęcia prac nad opanowaniem rzeki.

## Samobójstwo na słupie elektrycznym.

Z Bytomia donoszą: Robotnik Franciszek Stars z Opola popełnił straszne samobójstwo. Po sprzeczce z narzeczoną wdrapał się na 15-metrowy słup, dźwigający przewody elektryczne o wysokim napięciu 40.000 wolt i położył się na drutach. Momentalnie wybuchł olbrzymi płomień i spalił człowieka. Spalone części ciała spadły na szosę. Część kadłuba zawisa między drutami.

## Wypadek biskupa.

Biskupowi koszedarskiemu, ks. Kuchcie, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Biskup jechał po zwoz z Zosel do Koszedar. W drodze konie przestraszyły się jadącego samochodu i poniosły, wyracając powóz. Biskup Kuchta wypadł z powozu łamiąc rękę i odnosząc okaleczenia głowy.

## Nauczyciel zbrodniarza.

Aresztowany tu został w dniach ostatnich w miejscowości Boleckiszki pow. Lidzkiego nauczyciel miejscowej szkoły powszechnej niejaki Hendlich, pod zarzutem uprawiania nierządu z małoletnimi dziewczynkami, uczęszczającymi do szkoły. Mendlich jest człowiekiem żonatym, poza tem zaś ojcem dwojga dzieci. Zgwałcił on 6 dziewczynek w wieku od 12 — 14 lat. Przystępstwo jego zostało zupełnie przypadkowo wykryte.

Ujawnienie tej sprawy wywołało niezwykle oburzenie wśród miejscowej ludności, która zdemolowała niemal całkowicie mieszkanie prywatne zbrodniarza.

## Budżet ministerstwa skarbu przyjęty.

W poniedziałek o godz. 10 min. 30 odbyło się głosowanie nad budżetem Ministerstwa Skarbu w Komisji budżetowej. M. i. powiększono pozycję o dochodach p. t. „podatek przemysłowy” o 30 mil. zł., a pozycję p. t. „cła” o 20 mil. zł. W rozchodach zmniejszono różne drobne pozycje a zwiększono pozycję p. t. „zwalczenie alkoholizmu” o 2 mil. 400 tys. zł. Zmieniono również nazwy „straż celna” na „straż graniczna”.

## Rozłam w śląskiej Chrześcijańskiej Demokracji.

Na sobotnim zebraniu Chrześcijańskiej Demokracji w Katowicach powzięto następującą rezolucję:

1. protestujemy przeciwko dokonaniu w inicjatywy posła Korfanteo — oderwaniu chadecji śląskiej od naczelnych władz stronnictwa;

2. poddajemy się naczelnym władzom Chrześcijańskiej Demokracji w Warszawie, uznając miejscowy zarząd za nielegalny;

3. prosimy zarząd główny o usunięcie osób odpowiedzialnych za dokonanie oderwania”.

Uchwałę podpisali: poseł Janicki i sekretarz p. Dzierżawski.

## Król afgański gości w Turcji.

Król afgański Amanullah gości obecnie w stolicy państwa tureckiego Angorze. Prezydent republiki wydał z tej okazji uroczysty obiad na 100 osób. Amanullah przyjął na audjencji premiera tureckiego Ismeta Paszę wraz z dwoma innymi ministrami.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

CHOJNICE, dnia 22. maja 1928 r.

— **Czwarta niedziela maja — świętem druhem.** Wierni katolik w dniu swoich imienin idzie do Kościoła, aby złożyć podziękowanie Panu Bogu za odebranie łaski, oraz polecić się jego dalszej opiece a Patrona swego prosić o pośrednictwo. W takim duchu obchodził niedawno temu nasz Polski Naród Katolicki swe święto patronackie. Podobny dzień imienin, podobne święto obchodzą także każde stowarzyszenie katolickie.

Czwarta niedziela maja, tegoroczne Święto Zesłania Ducha św. to święto Katolickiego Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Żeńskiej, uroczystość imienin Stowarzyszenia, święto Patronki — Matki Boskiej. Królowej Korony Polskiej.

Zadaniem każdej drużyny niech będzie na uroczystość te przygotować się jak najdogodniej i dlatego już teraz rozpocząć, aby łaski i korzyści z święta były trwałe, aby ożywiły ducha i duszę Stowarzyszenia, aby drużyny chlubiły się stały Kościoła i narodu parafii i rodziców.

**Sprostowanie.** We wczorajszym ogłoszeniu Urzędu Policji Miejskiej o zakazie sprzedawania napojów alkoholowych zaszła omyłka co do daty. Sprzedaż jest zakazana nie od 22. 5. do 25. 5., lecz od 22 bm. aż do 2 czerwca.

— **Padła deszcz, pada.** Wczoraj wieczorem zanosiło się na gwałtowną burzę. Błyskawice raz po raz przerywały niebo, a ciężkie czarne chmury klebiły się na widnokręgu. Wreszcie nocą nastąpiło, czego wszyscy oczekiwali z utęsknieniem: deszcz zaczął padać. Z początkowo silnej uległy przemienić się w szarugę i przypuszczalnie należy, iż mżyć będzie przez dzień cały. Dzięki Bogu za ożywczy pokarm dla naszych pól i ogrodów! (ch)

— **Łańcuch na rzecz budowy samolotów sanitarnych.** Łańcuch I. Pan mec. Gierszewski wzywa p. aptekarza Morawskiego, Rynek do dalszego prowadzenia łańcucha.

Łańcuch III. Pani Grochowska wzywa p. Anastazję Cieślankę, nauczycielkę Szkoły Powszechnej do dalszego prowadzenia łańcucha.

— **Poświęcenie Banku Polskiego.** W poniedziałek nastąpiło uroczyste poświęcenie oddziału Banku Polskiego w Chojnicach. O 10 godzinie odbyła się we farze uroczysta msza św., odprawiona przez ks. Proboszcza, przy udziale zaproszonych gości oraz znacznej gromadki wiernych. O wpół do 12 nastąpiło uroczyste poświęcenie lokalu Banku przez Wiel. ks. Proboszcza, przyczem kolejno ks. Proboszcz burmistrz p. dr. Sobierajczyk i Generalny Dyrektor p. dr. Władysław Mieczkowski oraz dyrektor oddziału chojnickiego p. Apolinary Perkowski wygłosili przemówienia, zastosowane do uroczystości chwili.

Z kolei odbył się u p. Kalety obiad dla zaproszonych gości, wśród których obok p. Generalnego Dyrektora byli główni przedstawiciele duchowieństwa, wojska, powiatu, miasta, Rady miejskiej, prokuratury, urzędu pocztowego, urzędu skarbowego, przemysłu, rolnictwa, kupiectwa, handlu, bankowości, prasy itd.

Wśród mile spędzonych chwil wygłoszono rozmaite toasty kolejno przez Generalnego Dyrektora p. dr. Mieczkowskiego, p. starostę Weissa, przez prezesa p. Stamma, p. Chrzanowskiego, redaktora Kowalskiego, p. mecenasa Kopickego w narzecz kaszubskim i p. dyrektora Hologę.

We wszystkich tych toastach przebiegała serdeczna nuta na powołanie nowej placówki polskiej jako źródła, wzmacniającego życie gospodarcze w kresowych powiatach naszych.

Przemówieniom poszczególnym, a przede wszystkim przemówieniu Generalnego Dyrektora poświęcimy jeszcze osobny artykułik ze względu na wysoce interesujące uwagi o Banku Polskim w związku z naszym życiem gospodarczym.

Dziś we wtorek Bank Polski w Chojnicach rozpoczyna swe czynności pod dobrą wróżbą. Towarzyszyć mu będą życzenia całego naszego obywatelstwa ku jak najlepszemu rozwojowi w interesie naszych kresów i całosci.

— **Kino dziś świętuje.** Dziś we wtorek mimo zapowiedzi w ogłoszeniu i plakatach kino „Nowości” żadnego obrazu nie będzie wyświetlało. (ch)

— **Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej.** Na ostatnim Zebraniu plenarnym wygłosił po raz wtóry wykład p. rektor Dziarnowski na temat: „Kobieta polska a ogrodnictwo”, co wysłuchano z wdzięcznością, tem więcej że sprawy podobne poruszano w przemówieniach Generalnego Sekretarza na zjeździe zarządów Stowarzyszeń Młodzieży. Stowarzyszenie składa wobec tego Panu rektorowi serdeczne podziękowanie.

## Budowa kolei Bydgoszcz — Gdynia.

Zakończenie budowy kolei Bydgoszcz — Gdynia nastąpi w początkach 1929 roku. Obecnie 137 kilometrów jest w budowie.

## Proces 143 Ukraińców.

Sąd Najwyższy zatwierdził w sobotę wyrok, wydany swego czasu w Łucku przeciwko 143 Ukraińcom, oskarżonym o działalność antypaństwową na obszarze województwa wołyńskiego i przynależność do partii komunistycznej. Skazanych zostało wówczas 9 na ciężkie bezterminowe więzienie, 4 na 15 lat ciężkiego więzienia, 8 na 10 lat, 10 na 6 i 5 na 4 lata ciężkiego więzienia. Resztę uwolniono.

## Prezydent Francji i Ks. Kardynał Kakowski.

Na cześć ks. Kardynała Kakowskiego wydał Prezydent Francji Doumergue w poniedziałek ucztę, na której był ambasador p. Chlapowski i wielu francuskich dostojników oraz ks. Biskup Przeździecki.

## Ks. Kardynał Kakowski we Francji.

W niedzielę odbył się w ambasadzie polskiej w Paryżu galowy obiad na cześć ks. Kardynała Kakowskiego. Byli obecni Nuncjusz Papiński oraz wielu biskupów francuskich, dalej marszałek Foch, przedstawiciele rządu i generalicji. Wieczorem odbył się raut, w którym uczestniczyło przeszło 1000 osób. W poniedziałek przed południem odprawił ks. Kardynał uroczyste nabożeństwo w katedrze Cacre Coeur. Na zakończenie celebrant udzielił zebrany błogosławieństwa.

— **Zmiana przynależności.** W związku z likwidacją w dniu 31 maja 1928 r. Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Tczewie, Zakłady Pracy podlegające zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, winny zawiadomienia o należnych wkładkach przesyłać od dnia 1 czerwca rb. pod adresem: Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Toruniu, ul. Żeglarska Nr. 27.

— **Ujęcie dwóch łazików.** Straż graniczna ujęła dwóch mocno podejrzanym jegomościów, gdy próbowali przekroczyć granicę. Nazywają się jeden Edward Karalus, drugi Jan Danisz, Obaj zostali odstawienni do sądu. (ch)

— **Gonił za sarną i znalazł się w sądzie.** W lesie koło Borowego Młyna Leon Orlik w tejsze wsi w dniu 28 grudnia ub. roku gonił za postrzeloną sarną, lecz jej nie złapał. Natomiast przychwycił ją i biedaczko nie wiedząc za co znalazł się na ławie oskarżonych. Sąd jednakowoż go zwolnił będąc słusznego zdania, że biegać po lesie każdemu wolno. (x)

— **Za pobicie teściowej.** Józef Łęcki z Czapieża pokłócił się ze swoją teściową. Poszło im o furę siana. W ciągu sprzeczki Łęcki dzielił swoją panią matkę trzopkiem po buzi tak, że odniosła poważne obrażenie. Na rozprawie czuły zięć tłumaczył się, że on tylko sobie wymachiwał, aby się obronił przed szwarrem Lepakiem, atakującym go dyszółką od wozu. Za te niepotrzebne ćwiczenia gimnastyczne sąd skazał Łackiego na 2 miesiące więzienia i ponoszenie kosztów sądowych. (x)

— **„Ze świniami się nie bawie!”** Tak powiedział do urzędniczki Kasy Skarbowej Bolesław Osiński z Ogorzelin, gdy tenże go odwiedził, aby zafantować mu świnię, nota bene wcale nie istniejącą. Urzędnik odniósł te słowa do siebie i zaskarżył dowcipnego chłopka do sądu o zniewagę. Prokurator wniósł o 110 zł. grzywny, sąd jednak zajął stanowisko, iż Osiński stwierdził fakt rzeczywisty i uwolnił oskarżonego od wirt i kary. (x)

— **Pięścią mścił się na skrzypcach.** Do pana Quelman na w Chojnicach zawitał niechętnie widziany gość, mianowicie komornik sądowy. Za jakąś tam zalegiłość podatkową przeprowadził fantowanie i nalepił znaczek zajęcia na skrzypcach. W chwili gdy pisał protokół, nadszedł właśnie p. Quelman. Zobaczywszy niepożądanego gościa, p. Quelman okrutnie się zirytował i w uniesieniu rąbnął pięścią w pudełko ze skrzypcami. Pudełko się załamało a skrzypce zostały uszkodzone. P. Quelman zasiadł na ławie oskarżonych za uszkodzenie rzeczy zajętej przez skarbnictwo. Nieborak tłumaczył się tem, że nie wiedział, iż na skrzypcach był nalepiiony znaczek. Zresztą kazał je wyprządzić i oddaje je sądowi do dyspozycji. Poza tem urząd skarbowy zwolnił go od zapłaty spornego podatku, przez co fantowanie stało się niereczywistym. Sąd po krótkiej naradzie uwolnił p. Quelmana. (x)

— **„Zamierzył” nie znaczy jeszcze „wymierzył”.** Jan Szyca z Prądzonki napisał do starostwa skargę na swego wójta. M. i. zalił się, iż wójt „zamierzył” mu policzek. Wójt uczuł się tem doniesieniem znieważony i zaskarżył Szycę o oszczerstwo. Szyca przyznał na rozprawie, iż wójt go nie uderzył, zresztą pisząc, że mu „zamierzył” policzek, on oskarżony przecież nie twierdził, że go mu „wymierzył”. Są to dwa różne pojęcia. Sąd przychylił się do wywodów Szycy i go uwolnił. (x)

— **W błocie rozpusty.** Policja aresztowała w niedzielę dwie kobiety: Małgorzatę Kosidowską i Marję Niemojewską. Obie włóczyły się po ulicy i jak im udowodniono bałamucyły mężczyzn w celach nierządu. Rozpustnice zostały osadzone w więzieniu. (ch)

— **Wezwwanie do podatników.** Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności podatku obrotowego za rok 1927 i I zaliczki podatku obrotowego za rok 1928 upłynął w dniu 15 maja br. dla tych płatników, którzy do 20 maja br. nie zapłacili połowy podatku obrotowego za rok 1927.

Na zasadzie przepisu par. 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168). Urząd Skarbowy wzywa płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od terminu płatności a to pod rygorem przymusowego ściągania wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

— **Znowu kradzież roweru.** Przed niespełna tygodniem pisaliśmy o kradzieży roweru na szkodę p. Klittera, dozorczy rzeźni miejskiej. Dzisiaj notujemy drugi podobny wypadek. Tym razem okradziony został budowniczy p. Lentz. Przed jednym z domów na ulicy Dworcowej zostawił swój rower, a sam wszedł do wnętrza załatwić jakiś interes. Gdy wrócił, roweru nie było. Prawdopodobnie obie kradzieże popełnił jeden i ten sam osobnik. Czas najwyższy, aby poprzedź znalazł się za kratkami więziennymi. Niech przegrody panów Klittera i Lentza posłużą każdemu za przestrożę, iż trzeba być ostrożnym i nie należy żadnych rzeczy pozostawiać w publicznem miejscu bez dozoru. (ch)



**Z DALSZEJ POLSKI.**

**Nakło** (w Poznańskim). Ponure zajście w rodzinie. Widownią ponurej tragedji rodzinnej była wieś Olszewki w powiecie Nakło. We wsi tej mieszkał z rodziną 60-letni farnal Winterfeld, ojciec kilgorga dzieci. Przed kilku tygodniami Winterfeld otrzymał z kliniki położnej nakaz uiszczenia kosztów połogu jego córki, która została matką nieślubnego dziecka. Winterfeld począł czynić córce wymówki, która starannie fakt ten przed ojcem ukrywała. W obronie córki stanęła żona Winterfelda i reszta rodzeństwa, która pobiła go kijami, poczem wypędziła z domu. W przystępie nieukojonego żalu i niechęci do życia Winterfeld w zamiarze samobójczym skoczył do jeziora i utonął. Władze policyjne prowadzą śledztwo.

**Warszawa.** (Wykrycie szajki świętokradców). W ostatnich miesiącach zdarzały się w Warszawie nader często świętokradctwa. Od grudnia ub. roku aż do teraz nieuchwytni złodzieje okradli ogółem 7 kościołów, grabiąc kielichy, monstrancje, wota itp. Policja doszła wreszcie do wniosku, że kradzieży dokonuje dobrze zorganizowana szajka. Po uciążliwych i długotrwałych docho-

dzeniach udało się wywiadowcom zaaresztować 2 zawodowych złodziei: Kozicińskiego i Wilnowskiego jako mocno podejrzanym. Obaj hultaje ostatecznie przyznali się do winy i wskazali cały szereg swoich paserów t. zw. ludzi, którzy od nich kradzione świętości odkupywali. Paserami byli sami Żydzi za wyjątkiem niejakiego Karpowicza, który pracował w Magistracie a swego czasu należał do różnych chórów kościelnych. W mieszkaniu pasera Tromana znaleziono cudowny obraz Matki Boskiej odarty zee szat złotych i porzucony w kącie. Złodziei i paserów osadzono w więzieniu śledczym, gdzie ich czeka surowa kara.

**GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,89 zł.
Franki francuskie (100)	35,11 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,84 1/2 zł.
Funty angielskie (1 f)	43,53 zł.
Korony czeskie (100 k.)	26,41 1/2 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	47,02 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	88,25 zł.
6 proc. 1919/20	86,25 zł.

Gdańsk (w guldenach.)	
Dolar	5,11
Złoty (100 złotych)	57,41
Przeказы na Warszawę (,)	122,547
100 marek rentowych	25,0125
1 funt	

**RUCH w TOWARZYSTWACH.**

**Tow. śpiewu Lutnia.** Dziś we wtorek o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu dla chóru mieszanego. Jutro, w środę dla chóru męskiego. Dyrygent.

**Stow. Katolickiej Młodzieży Męskiej.** We wtorek dnia 22. 5. 28 r. o godz. 8-mej wieczorem zebranie plenarne w auli szkoły powszechnej. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, wobec tego uprasza się o punktualne przybycie wszystkich druhow.

**Tow. Gimnastyczne „Sokół“.** Oddział męski: ćwiczenia we wtorek i czwartek o godzinie 8,15 wiecz.

Oddział rowerzystów: zbiórka w czwartek dnia 24 bm. o godz. 8-mej wiecz. przed halą ćwiczeń i wyjazd.

Ćwiczenia rozpoczynają się o wyżej oznaczonych godzinach bez względu na ilość obecnych.

Czołem! Zarząd.

Redaktor naczelny: **DYONIZY KOWALSKI.**

**Bogaty wybór!**

Sukien jedwabnych, sukien a la Garçon sukien woalowych, sukien z jedwab. do prania, sukien kretonowych, sukien rypsovych do prania.

Nadszedł nowy transport

**Juliusz Schreiber**

Rynek 17. Chojnice Telefon 48.

**Bogaty wybór!**

Sukien popelinowych, sukien rypsovych wełn., bluzek jedwabnych, bluzek woalowych i opalowych, bluzek rypsovych i kretonowych, jumpry jedw. i wełniane

**Obwieszczenie.**

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl zarządzenia p. Starosty powiatu chojnickiego z dnia 24. 4. 28 r. jest sprzed. z i podawanie oraz spożywanie napojów alkoholowych w restauracjach, hotelach, cukierniach, oberżach, bufetach, wyszynkach i innych lokalach publicznych od dnia 22. 5. godz. 22-glej do dnia 2. 6. br. godz. 15-tej zakazane.

Szczegółowy tekst odnośnego rozporządzenia wysłany jest w skrzynce obwieszczeń w ratuszu. Chojnice, dnia 18. maja 1928 r. 1134

Urząd Policji Miejskiej.

**OBRAZY**

religijne, narodowe, historyczne artystyczne oraz portrety królów i pisarzy polskich

poleca

**Księgarnia Dzien. Pom.**

**Na paszę:**

otręby pszenne i żytnie, srot jęczmienny, kukurydzowy oraz zmieszanki

poleca 1113

**Młyn Klotz**

Chojnice.

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski“**

z Chojnic na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę i miesięczną opłatą pocztową razem **2,89 złotych**

dnia 1928

Imię i nazwisko

Miejscowość

Wzrost

Podpisanie petycji

**Lekcji gry na fortepianie**

podług najnowszej metody udziela

**Edith Meifert**

Państw. egzaminowana nauczycielka muzyki Rynek 5. I. piętro.

Godziny przyjęć przedpołudniem od 11-1.

Po wyzdrowieniu przyjmuję znowu osobiście

**A. Stachurski**

lekarz dentysta Plac Jerzego 4. 1120

Podejmuję się

**Wszelkich jazd**

pierwszorzęd. samochodami nowymi limuzynami i otwartymi samoch. w każdej porze

**August Kosiedowski**

Chojnice, Gdańska 20. Tel. 94 i 6.

**Jak największy wybór Tapety**

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

**Najkorzystniejsze źródło zakupu.**

Drogerja i Handel Farb.

**Bracia Hubert** właśc. **Juljan Hubert**

Chojnice, Pomorze. Gdańska 17, Telefon 219. rok zał. 1894.

**Składaj systematycznie, a będziesz miał z czego czerpać w potrzebie**

**Przyjmujemy** pieniądze na oprocentowania i płacimy od wkładów 6-10 proc. rocznie nie potrącając podatku od kapitałów.

**Wypożyczamy** bezpłatnie domowe puski oszczędności.

**Otwieramy** rachunki bieżące i konta czekowe.

**Załatwiamy** wszelkie przekazy czekowe i pieniężne.

**Miejska Kasa Oszczędności**

Chojnice Ratusz pokoje 5 i 6.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto Chojnice całym majątkiem i dochodami

**Wypożyczyć Lokomobila**

gotówki 1000-2000 zł na krótki czas za pewną gwarancją.

Oferty pod 49. b. do eksp. D. ten. Pom. 1143

**7 x 8 m. wielki, jasny warsztat**

z późniejszym wolnym mieszkaniem zaraz lub od 1. 6. 28. do wynajęcia. 1142

Pl. Piastowski 10.

**Fr. A. Ciepliński** Chojnice, Człuchowska 7.

Poszukuje się

**posady**

dla 14 letniej dziewczyny, najchętniej do dziec. 1127

**Gdaniec, Nowacerkiew**

**Mąka pszenna 000** oraz najprzedniejsza

**mąka pszenna** w znanych jakościach 1089

**u Fa. A. Ludwig.**

**Dziewczyny**

do kuchni poszukuje **Hotel Engel.**

**Przemysł Drzewny Hermann Schütt, Czernsk. 1106**